



Strona 7

Te się powydały co maluśkie mioły
A jo mom jak kierpiec teraz musem cierpieć

Siedzi chłop na sośnie i płace załośnie
I ceko cierpliwie kiedy mu urośnie

Jedzie Jasiu jedzie na tej siwej śkapie
Chusteckom wywija a z nosa mu kapie

Co to za kawaler taki co to ni ma nowyk gaci
Weź se igłę weź se nici załotoj se koło rzici

Zalycoł się zalycoł jaze gaci pozycół
Syćkie dziewczki na niego ze gaciska nie jego

Na ojcowej jedli cosika się cerni
Cy to kupa gnoja cy chłopcyzna moja

Nauc ze się chłopce dziewczonta miłować
Wiecór jom obłąpić w nocy pocałować

Jechoł Mietek z góry kółka mu skrzypiały
Jak chcioł kółka ojscać pyrtok mu urwały

Teściowo teściowo cymu nie świećcie
Cy wom nafty brakło cy się mie bojicie

Nawróć se Morcinie cornego barana
Bo dzisioj zwyratomy do białego rana

Kochałak się w durniu nie miałak rozumu
Teraz moje łocka płacom po kryjomu

Srała baba srała az po lesie grzmiało
Druga zatykała coby nie śmierdziało

Srała baba srała trowy się trzymała
Trowa się urwała baba rzić zbabrała

Sło teściowo przez los pogryzły jom zmije

Zmije wyzdychały a teściowo zyje

Jescek nie widziała takigo chłopca
Jo mu dajem gymby a on kce ziemnioka

Milówcańskie konie przeskakujom gronie
A Rajcarskie škapy turlajom się z grapy

Za las chłopcy za las bo za lasem grajom
Bo mi się za lasem panny podobajom

Jak w okiynku słoma to matuś ni ma w doma
Jak w okiynku siano przyjdź se Jasiu śmiało

Nie bydem płokała zem się nie wydała
Przydom chłopcy z wojska bydem wybierała

Juześ się wydała juześ nie jes pannom
Bydzies se chodziła z babami na rannom

Dziadkowi dobrze było gdy babcia zyla
Wtedy mu pod pierzynom stawała zyla

Nos dziadek gdy był młody był bardzo hardy
Mioł syćkie cłonki miękkie a jedyn twardy